



Unia brzeska - Tekst polski

Wszystkim, którym to wiedzieć będzie należało. My w Bogu tu na synodzie porządnym w Brześciu Litewskim roku Pańskiego 1596 dnia 9 miesiąca oktobra wedle starego kalendarza w Cerkwi św. Mikołaja zebrani, metropoliti i władcy obrzędu greckiego, niżej podpisani, oznajmujem na wieczną pamiątkę, iż my bacząc, jako monarchja Kościoła Bożego w Ewangelji i usty Pana Boga naszego Jezusa Chrystusa fundowana jest, aby na jednym Pietrze, jako opoce, Kościół Chrystusów mocno stojąc od jednego rządzony i sprawowany był; aby u jednego ciała jedna głowa, w jednym domu jeden gospodarz i szafarz obroków Bożych nad czeladką postawiony rząd i dobro wszystkich obmyślał i tak ten rząd Kościoła Bożego od czasów apostolskich zaczęty trwał po wszystkie wieki; iż wszystkie patryarchje do jednego się potomka Piotra św., papy Rzymskiego zawżdy w nauce wiary i braniu mocy duchownej i w sądach biskupich i w apelacjach uciekały.

Jako się to z soborów i kanonów abo prawideł Ojców św. Pokazuje i nasze słowiańskie pisma, z greckich z starodawna przełożone, dostatecznie to w prawidełach Ojców św. Oznajmują i starzy św. Ojcowie Wschodniej Cerkwi to świadczą, którzy tę Piotra św. stolice i zwierzchność a władze jej nad biskupy wszystkiego świata znają. Niemniej też carogrodzcy patryarchowie, od których ta strona ruska swą wiarę wzięła, tę zwierzchność stolicy rzymskiej Piotra św. długo znali i jej podlegali i od niej błogosławieństwo brali. Od której wielokroć odstępowali, ale się zaś z nią jednali i do posłuszeństwa jej wracali, a ostatnie na concilium abo soborze florenckim roku P. 1439 przez Józefa patryarchę i cesarza carogrodzkiego Jana Paleologa zupełnie się do tego posłuszeństwa wrócili; wyznawając, iż rzymski papa ojcem jest i mistrzem i sprawcą wszystkiego chrześcijaństwa i prawym Piotra św. następcą. Na którym też florenckim soborze był nasz kijowski i wszej Rusi metropolit Isidorus, który to zjednoczenie patryarchjej carogrodzkiej i wszystkich kościołów do niej należących przyniósł i te kraje ruskie w tymże posłuszeństwie i zwierzchności Kościoła rzymskiego utwierdził. Dlaczego królowie polscy, a mianowicie Władysław król polski i węgierski i inni dali przywilej duchowieństwu obrządku greckiego, którym na walnym sejmie wolności im Kościoła katolickiego rzymskiego nadali.



Od którego zjednoczenia kościelnego, gdy patrjarchowie carogrodzcy odstąpili, a za taki swój grzech odszczepieństwa i rozerwania jedności kościelnej w moc pogańską i turecką wpadli, za czym wiele błędów i złych postępów ich i zaniechanie dozoru prawego tych krajów ruskich i wiele brzydkiego świętokupstwa nastąpiło, iż się herezje rozsiały i prawie wszystką Ruś opanowały, cerkwie pustosząc i chwałę bożą psując – My nie chcąc być uczestnikami grzechu tak wielkiego i niewolstwa pogańskiego, które za tym przyszło, carogrodzkich patriarchów i nie chcąc im odszczepieństwa i rozerwania kościelnej św. jedności pomagać i zabiegając spustoszeniu kościołów i zgubie dusz ludzkich przez herezje, które się teraz podniosły, mając oto sumnienie i niebezpieczeństwo zbawienia swego i trzody nam od Pana Boga poruczonej – roku przeszłego wyprawiliśmy do Ojca św. Klemensa VIII papy rzymskiego posły nasze przewielebne: Hipatego prototrona, władkę włodzimirskiego i brzeskiego i Cyryla Terleckiego, władkę łuckiego i Ostrońskiego, z wiadomością i pozwoleniem i przyczyną K.[róla] J.[ego] M.[ości] polskiego Zygmunta trzeciego, pana pobożnego, któremu daj Boże szczęśliwe i wieczne królowanie, -- prosząc, aby nas do swego posłuszeństwa, jako najwyższy pasterz Kościoła powszechnego katolickiego, przyjął i od zwierzchności patrjarchów carogrodzkich wyzwolił i rozgrzeszył, zachowując nam obrządki i ceremonie kościołów wschodnich greckich, a żadnej odmiany w cerkwiach naszych nie czyniąc. Co iż uczynił i na to swoje przywileje i pisma posłał, rozkazując, abyśmy się na synod zwoławszy, wyznanie wiary św. uczynili i posłuszeństwo stolicy rzymskiej Piotra świętego Klemensowi VIII i jego potomkowi oddali – tośmy dziś na tym Synodzie uczynili, jako to listy nasze i podpisanie własne ręką naszych i przyciśnięcie pieczęci naszych świadczą. Któreśmy do rąk posłów Ojca św. papieża Klemensa na ten synod posłanych t.j. przewiel.[ebnych] arcybiskupowi lwowskiemu Janowi Dymitrowi Solikowskiemu i Bernardowi Maciejowskiemu biskupowi łuckiemu i biskupowi chełmskiemu... oddali, przy bytności posłów Króla J.[ego] M.[ości] Zygmunta III: oświeconego Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła, księcia na Ołyce i Nieświeżu, wojewody trockiego, kanclerza W.[ielkiego] Księstwa Litew.[skiego] Leona Sapiehy i Dymitra Chaleckiego, W.[ielkiego] Ks.[ięstwa] Litewskiego podskarbiego, starosty brzeskiego i innych wiele przytomnych duchownych i świeckich.